

Zofia Frączek

## **CZŁOWIEK W SPOŁECZEŃSTWIE GLOBALNYM – WYCHOWANIE DO WARTOŚCI WCIĄŻ AKTUALNE**

### **HUMAN IN A GLOBAL SOCIETY – UPBRINGING TO VALUES STILL UP TO DATE**

#### **Streszczenie**

Życie w globalnym społeczeństwie stawia przed człowiekiem nowe możliwości, wyzwania, ale także obawy i problemy. Dynamiczne przeobrażenia kreują ludzkie cele, dążenia, postawy i wpływają na aksjologię człowieka. W tych warunkach pojawiają się zdecydowani zwolennicy globalizacji, ale także i antyglobaliści zwracający m.in. uwagę na łamanie praw człowieka, szerzący się relatywizm moralny, zagubione ludzkie tożsamości. Sytuacja ta stawia przed edukacją wielkie wyzwanie wprowadzenia reprezentantów młodych pokoleń na drogę rozumienia otaczającego świata, refleksyjnego kierowania sobą i poszanowania innych uczestników życia społecznego. Jego realizacja wymaga powrotu do humanistycznych autorytetów, wzorów życia i wartości uniwersalnych, które chronią dobro poszczególnych jednostek, ale także i dobro wspólne.

**Słowa kluczowe:** globalizacja, tożsamość człowieka, wartości uniwersalne.

#### **Abstract**

Living in a global society gives people new possibilities, challenges as well as fears and problems. Dynamic changes shape human aims, behaviors and have influence on axiology of human being. In such situation, appear supporters of globalization and anti globalists who pay attention to breaking human laws, moral relativism, lost human identities. Such situation gives a great challenge for education. It demands directing new generations to way of understanding world, reflective ruling their own lives and respecting other members of social life. Realization of this challenge demands going back to humanistic authorities, patterns of living and universal values, which save welfare of every single human being as well as common welfare.

**Key words:** globalization, human identity, universal values.

## **1. Globalizacja – czym jest i co nam przyniosła**

Pojęcie globalizacji można wpisać w grupę tych terminów, które obecne są niemal we wszystkich językach świata. Jednocześnie należy zauważyć, że jest to pojęcie wielce nieprecyzyjne oraz wieloznaczne i z tego też powodu na próżno szukać w literaturze naukowej jego wyczerpującej i wszystkich zadowalającej interpretacji. Badacze zjawiska globalizacji, podejmując próbę wyja-

śnienia tegoż pojęcia, wskazują, że wywodzi się ono od angielskiego terminu „global”, który oznacza: globalny, ogólny, całkowity, całościowy, lub zbliżonego słowa „uniformity” oznaczającego jednolitość, ujednoczenie lub też uniformizację. Uogólniając, przyjmuje się, że globalizacja stanowi nieodwracalny proces scalania świata we względnie spójną całość, a zarazem proces jego uniformizacji<sup>1</sup>.

Proces globalizacji ukazuje się często jako wzrastającą integrację narodów i regionów wiodącą do powstania sieci ekonomicznych, światowej wymiany gospodarczej, wymiany usług, towarów oraz technologii. Społeczeństwa stają się zależne wzajemnie od siebie we wszystkich aspektach życia: politycznego, gospodarczego, kulturalnego, a zakres ich wzajemnych zależności jest rzeczywiście globalny<sup>2</sup>. Za główny czynnik przyspieszający globalizację uznaje się postęp naukowo-techniczny, informatyczny i komunikacyjny, które umożliwiają bardzo dynamiczne i profesjonalne funkcjonowanie przestrzennie odległych podmiotów społecznych i gospodarczych<sup>3</sup>.

Wśród badaczy funkcjonowania globalnego społeczeństwa są tacy, którzy zwracają uwagę na korzyści, które wynikają z tej integracji. A. Chodubski do najważniejszych przemian globalizacyjnych determinujących ludzkie postawy, zachowania i działalność społeczno-polityczną oraz gospodarczą zalicza następujące procesy i zjawiska:

1. Kształtowanie się demokracji partycypatywnej – krytyczne widzenie rzeczywistości społeczno-politycznej sprzyja kreowaniu jednostek partycypatywnych, bezpośrednio uczestniczących w realiach życia, przedsiębiorczych i przeciwstawiających się postawom paternalizmu.
2. Decentralizacja i dekoncentracja – wiążą się z upodmiotowieniem ludzi, ich autonomią wobec struktur centralnych oraz rozwijaniem struktur samorządowych. Państwo traci pozycję monopolisty w zakresie kontroli informacyjnej oraz stanowienia prawa, coraz większego znaczenia nabierają ustawy i porozumienia międzynarodowe.
3. Odchodzenie od filozofii panowania na rzecz popularyzowania i realizacji idei harmonijnego współistnienia – jest to tendencja wynikająca z rosnącej świadomości, iż zależności hierarchiczne (pionowe) niosą ze sobą uprzywilejowane pozycje oraz ograniczają inicjatywę oraz aktywność człowieka, natomiast porozumienia poziome (horyzontalne) powodują, że społeczeństwo partycypatywnie rozwiązuje problemy, bazując na współpracy, porozumieniach i umowach, a wszystko to w pewien sposób sprzyja otwartości społecznej i tolerancji.

---

<sup>1</sup> Por. J. Szmyd, *Odczytywanie współczesności. Perspektywa antropologiczna, etyczna i edukacyjna*, Kraków 2011, s. 139–140.

<sup>2</sup> Por. P. Sztompka, *The Sociology of Social Change*, Oxford, Cambridge: Blackwell 1994, s. 86.

<sup>3</sup> Por. J. Szmyd, *Odczytywanie współczesności. Perspektywa antropologiczna, etyczna i edukacyjna...*, s. 144.

4. Poszukiwanie znaków alternatywności wobec tradycji – alternatywność staje się znakiem zarówno życia społeczno-politycznego, jak i gospodarczego. Cechą charakterystyczną dla tego zjawiska jest zmienność i różnorodność wyborów. Ludzie łączą się ze sobą na zasadach autonomii wobec tradycyjnych struktur organizacyjnych.
5. Kształtowanie się nowych typów kontaktów międzyludzkich – częste zmiany miejsca pracy, wykonywanej profesji, miejsca zamieszkania, a także znajomych kształtują nowe oblicze relacji międzyludzkich. Rozwija się anonimowość życia społecznego, a także pewna otwartość na różnorodność postaw, zachowań i kryteriów ocen.
6. Permanentna edukacja – wiedzę uznaje się za podstawowy czynnik rozwoju, a wykształcenie wyższe za istotne kryterium stratyfikacji społecznej. Ujawnia się konieczność ciągłego aktualizowania wiedzy z określonego zakresu poznania. Odchodzi się też od kształcenia wąskospecjalistycznego na rzecz interdyscyplinarności i humanizacji, dostrzegając w tych działaniach gwarancję rozwoju i innowacyjności. Popularyzuje się także alternatywne modele kształcenia dostosowane do potrzeb i zainteresowań jednostek<sup>4</sup>.

Nie można, jak się wydaje, podzielić stanowiska tych ekspertów, którzy skłonni są bardzo optymistycznie, żeby nie powiedzieć idealistycznie, podchodzić do przemian globalizacyjnych i utożsamiać je jedynie z postępem i rozwojem. W rzeczy samej symbolizują ją w pewien sposób m.in. takie osiągnięcia, jak powszechna komputeryzacja i informatyzacja, które przyczyniły się do rozwoju wielu obszarów życia społecznego, ale warto także zwrócić uwagę i na te przemiany związane z globalizacją, które budzą niepokój o przyszłość jednostek i wspólnot ludzkich.

J. Szmyd, dokonując wnikliwej analizy wielu opracowań naukowych, szeroko opisuje niepokojące społeczne, ekonomiczne i kulturowe skutki globalizacji.

Wśród konsekwencji o charakterze ekonomicznym badacz ten m.in. wymienia: globalny pęd za coraz większym zyskiem; wzrastającą konsumpcję z jej pozytywnymi, ale także negatywnymi konsekwencjami; globalizację produkcji i bogacenie się krajów rozwiniętych kosztem biedniejszych; ograniczenie swobody rządów poszczególnych państw w dziedzinie kształtowania niezależnej polityki gospodarczej, a tym samym osłabienie ich suwerenności gospodarczej; wzrost bezrobocia, okresowych i nietrwałych form zatrudnienia; obniżenie się stopy życiowej coraz liczniejszych grup społecznych; ograniczanie funkcji społecznej i opiekuńczej państw.

Do istotnych społecznych skutków globalizacji należy: powstawanie nowych podziałów społecznych z uwagi na zróżnicowany dostęp do pieniądza, władzy

---

<sup>4</sup> Por. A. Chodubski, *Edukacja a wartości cywilizacji współczesnej* [w:] *Wartości – Edukacja – Globalizacja*, red. W. Kojs, Cieszyn 2002, s. 16–19; B. Skoczyńska-Prokopowicz, *Efektywność edukacji w zakresie nauki języków obcych* [w:] *Mysł i praktyka edukacyjna w obliczu zmian cywilizacyjnych*, red. Z. Frączek, K. Szmyd, H. Sommer, A. Olak, Rzeszów 2012, s. 425–443.

i prestiżu (uformowanie się z jednej strony ludzi możliwych, mobilnych, zbierających profity przemian globalizacyjnych, a z drugiej ludzi borykających się z problemami materialnymi, na ogół niemobilnych, związanych lokalnością terytorialną, zawodową, kulturową, obyczajową, doświadczających poczucia marginalizacji i wyobcowania ze „świata globalnego”). Ważnym skutkiem społecznym jest także rozpad lokalnych form życia zbiorowego, zmniejszanie się poczucia wspólnoty miasta i osiedla, zawężenie się przestrzeni publicznej, a zwiększanie zamkniętej, co prowadzi do dalszych podziałów i segregacji przestrzenno-społecznych.

Wśród skutków o charakterze kulturowym wymienia się ekspansję kultury zachodniej, zwłaszcza amerykańskiej z dominacją kultury masowej, która uniformizuje ludzką świadomość, niszczy kulturę wyższą, wypiera oryginalną sztukę, zmienia tradycyjne style życia, niszczy tożsamość kulturową, obyczajową i religijną wielu wspólnot narodowych. Nawet bardzo tradycyjne społeczeństwa z utrwalonym tradycją stylem życia zmieniają się pod naporem skomercjonalizowanych, globalnych wzorów. Przeobrażenia w sferze mikro kulturowej oznaczają m.in. dezintegrację, a z czasem rozpad kultur regionalnych, tradycyjnych oraz lokalnych rodzimych tradycji. Przyczynia się to do osłabienia tradycyjnej obyczajowości, lokalnych wartości, bezpośrednich kontaktów pomiędzy ludźmi, urynkowania kultury wysokiej z ograniczonym do niej dostępem.

W ocenie J. Szmyda nie można przeoczyć tego, że globalizacja przyniosła ze sobą także pewne pozytywne skutki choćby w postaci szerokiego dostępu do informacji, wzrostu akceptacji dla inności, pluralizmu wartości, a także wzrostu tolerancji wobec kulturowych mniejszości, odmienności religijnych, światopoglądowych i stylów życia<sup>5</sup>.

Tak więc bardzo trudno jednoznacznie ocenić globalizację, bo nie można nie dostrzegać dobroczynnych skutków przemian cywilizacyjnych w postaci przyspieszonego rozwoju nauk technicznych, biologicznych, ekonomicznych, a także dynamicznego rozwoju technologii elektronicznych, informatycznych. Nie bez znaczenia dla „kurczenia się czasu i przestrzeni” jest rozwój różnych typów transportu i komunikacji. Trzeba też dostrzec stałe podnoszenie się standardów życia materialnego pewnej części mieszkańców globu. Choć te przemiany mogą budzić pewien optymizm, to jednak dla sprawiedliwej oceny przemian cywilizacyjnych trzeba też mówić o takich następstwach, jak: terroryzm światowy, ciągle zbrojenie się bogatych krajów i produkowanie coraz bardziej niebezpiecznej broni masowego rażenia, handel bronią, a także szerzenie się chorób cywilizacyjnych i degradacja środowiska<sup>6</sup>.

Zdecydowani krytycy wpływów globalizacyjnych dostrzegają w nich przyczynę zaniku odpowiedzialności za dobro wspólne, obojętność na sprawy społeczne, występowanie tendencji do nieutrzymywania kontaktów z sąsiadami,

<sup>5</sup> Por. J. Szmyd, *Odczytywanie współczesności. Perspektywa antropologiczna, etyczna i edukacyjna...*, s. 146–150.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 148–149.

świadome niedostrzeganie patologii społecznej, zastępowanie norm i zasad współżycia społecznego regulacjami prawnymi, zawężenie kontaktów międzyludzkich zarówno w sferze profesjonalnej, jak i rodzinnej<sup>7</sup>.

Interesującą perspektywę przeobrażeń globalizacyjnych ukazują A. Jasiński. Autor ten twierdzi, że ma dziś miejsce upadek kultury, a rozwój cywilizacji. Niebezpieczeństwo występujących przeobrażeń wiąże się z narastającą dominacją wartości „zimnych” nad „ciepłymi”. Kulturze przypisuje się tzw. wartości „ciepłe” (przyjaźń, miłość, godność, współczucie), natomiast cywilizacja wytwarza wartości „zimne” (dobra materialne, urządzenia techniczne i organizację). Dodać też należy, że cywilizacja rozwija się w dużym tempie, gdyż dostarcza zysków (maszyny, broń, farmaceutyki, sieci komórkowe), natomiast kultura nie przynosi zysków, a nawet trzeba ją dofinansowywać, a to stawia ją w pewien sposób na zagrożonej pozycji<sup>8</sup>.

W obliczu zarysowanych tu przemian warto postawić sobie pytanie o człowieka, jego tożsamość, kierunek i szanse rozwoju.

## 2. Człowiek w globalnym społeczeństwie

W. Sztumski interpretując pojęcie tożsamości osobowej, mówi o łączeniu się w jednostkowej osobowości tożsamości funkcjonalnej oraz materialnej. Tożsamość funkcjonalna realizuje się poprzez utożsamianie się człowieka z innymi ludźmi, zbiorowościami czy wspólnotami i wypełnianie funkcji życiowych zgodnie z celami grup przynależności. Natomiast tożsamość materialna człowieka łączy się z pozostawaniem sobą przez całe życie, zachowując swoją odrębność oraz niepowtarzalność jako jednostka i swego rodzaju indywiduum mimo zmian, które dotyczą ludzkiej świadomości, struktury anatomicznej i psychicznej<sup>9</sup>.

Globalne społeczeństwo, jak pisze P. Grzybowski, kształtuje globalną tożsamość – tożsamość w kryzysie, zagubioną, gnaną przemianami rzeczywistości dokonującymi się na styku tradycji z nowoczesnością<sup>10</sup>, jest to tożsamość zuniformizowana poprzez zatracenie tożsamości materialnej, indywidualnej czy można by rzec – właściwej. Ludzie realizując jedynie swoją tożsamość funkcjonalną, upodabniają się do siebie i przenikają w masowe, anonimowe społeczeństwo, dryfując w nurcie życia społecznego<sup>11</sup>. Charakterystyczną cechą epoki

<sup>7</sup> Por. A. Chodubski, *Edukacja a wartości cywilizacji współczesnej...*, s. 14.

<sup>8</sup> Por. A. Jasiński, *Wstęp do cywilizacji XXI wieku*, Mikołów 2009, s. 13–14.

<sup>9</sup> Por. W. Sztumski, *My zagubieni w świecie. Przyczynek do filozofii środowiska życia jako podstawy ewiromentologii*, Katowice 2006, s. 82.

<sup>10</sup> Por. P. Grzybowski, *Tożsamość globalna – kłopoty z poszukiwaniem siebie* [w:] *Tożsamość osobowa a tożsamości społeczne*, red. T. Bajkowski, K. Sawicki, Białystok 2001, s. 41.

<sup>11</sup> Por. W. Sztumski, *My zagubieni w świecie. Przyczynek do filozofii środowiska życia jako podstawy ewiromentologii...*, s. 139–140.

globalizmu, jak pisze J. Szmyd, jest kształtowanie w ludziach takiej mentalności i osobowości, które przypominają zachowania robotów: obojętność, bezwolność, bezkrytycyzm, nieumiejętność myślenia perspektywnego, twórczego i innowacyjnego, ograniczona potrzeba poszerzania swoich horyzontów myślowych. Konsekwencją tych przemian jest zubożenie tożsamości osobowej, szerzenie się prymitywizmu myślowego, symplifikacja i infantylizacja postaw, a w konsekwencji degeneracja człowieczeństwa<sup>12</sup>.

Z. Melosik i T. Szkudlarek analizując funkcjonowanie współczesnego członka globalnego społeczeństwa, wskazują na istnienie wielu zagubionych aksjologicznie typów tożsamości, do których należą:

- tożsamość globalna przeźroczysta – charakteryzuje ją niewrażliwość na różnice kulturowe oraz postrzeganie przez pryzmat kultury Zachodu elementów wspólnych;
- tożsamość globalna każda – jej cechą charakterystyczną są elementy umożliwiające wtopienie się w konteksty każdej kultury;
- tożsamość typu supermarket – cechuje ją świadomość wolności i dowolności kształtowania własnej tożsamości przy wykorzystaniu symbolicznych atrybutów;
- tożsamość będąca wynikiem „amerykańskiego” charakteru ponowoczesności – występuje tu utożsamianie się z wzorami przypisywanymi kulturze amerykańskiej, takimi jak np. wolność, nowość, otwarta przestrzeń;
- tożsamość typu brytwa – stanowi ona fundamentalistyczny wyraz odradzania sfragmentaryzowanych tożsamości w monolit, co może przybierać formę fundamentalizmu religijnego czy nacjonalizmu<sup>13</sup>.

Do tego zestawienia typów tożsamości człowieka można jeszcze dodać jeden typ człowieka, określony przez E. Fromma mianem typu merkantylnego, który sam siebie traktuje jako towar, któremu należy nadać takie opakowanie, aby mógł się dobrze sprzedać. Ten typ nie potrafi kochać, ale także i nie nienawidzi. Stara się być dyspozycyjny, adaptacyjny, gotowy do wymiany i sprzedawania. Nie nawiązuje głębszej więzi ani z drugim człowiekiem, ani też nie przywiązuje się do rzeczy. Otaczający go świat ludzi i rzeczy traktuje bardzo instrumentalnie, koncentruje się na komforcie i osiągnięciu prestiżu<sup>14</sup>.

Globalizacja, jak pisze K. Ostrowska, to szczególny proces. Jest bardzo pojemną formułą o rozmywających się granicach. Oznacza metaforycznie określane przedkładanie całości nad części, ludzkości nad człowieka i jemu bliskie wspólnoty (rodzina, naród, państwo, region), zainteresowanie makrostrukturami i procesami globalnymi nad dostrzeganie indywidualnego losu jednostki, bardzo

<sup>12</sup> Por. J. Szmyd, *Odczytywanie współczesności. Perspektywa antropologiczna, etyczna i edukacyjna...*, s. 152.

<sup>13</sup> Por. Z. Melosik, T. Szkudlarek, *Kultura, tożsamość i edukacja. Migotanie znaczeń*, Kraków 1998, s. 59–67.

<sup>14</sup> Por. E. Fromm, *Mieć czy być?*, Poznań 2003, s. 224–227.

wysoki poziom ogólności rozważań nad człowiekiem i kulturą. Autorka podkreśla, że w tych okolicznościach niebezpieczeństwo przedmiotowego traktowania człowieka i różnych wspólnot staje się czymś bardzo realnym, nawet wtedy, gdy nie jest zakładane<sup>15</sup>.

Wobec tego warto zadać sobie pytanie, czy można ochronić współczesnego człowieka (a w konsekwencji grupy i wspólnoty, w których on funkcjonuje) przed niebezpiecznymi następstwami globalizacji, a jeśli tak, to w jaki sposób to zrobić?

Wielu autorów prowadząc rozważania nad kształtowaniem się tożsamości osobowej, zwraca uwagę na rangę wartości w tym procesie. M. Suska podkreśla, że głównymi kryteriami wyodrębniania siebie od innych oraz zaliczania do kategorii MY są preferowane wartości. Przyjęcie określonego systemu wartości i ich realizacja prowadzi do uzyskania osobistej satysfakcji, poczucia sukcesu i sensu życia<sup>16</sup>. Powstaje jednak pytanie, o jakie wartości dziś zabiegać?

Analizując aksjologiczne podstawy zaprezentowanych wyżej typów tożsamości, łatwo zauważyć ich dążenie do osiągania zysku, pogoń za wygodą, komfortem życia, rozrywką i prestiżem. Charakterystyczną cechą współczesnego świata i relacji międzyludzkich jest także zmienność i powierzchowność. Dotyczy ona wszystkich aspektów życia społecznego. Znaczny niepokój budzi też szerzący się fundamentalizm rynkowy, charakteryzujący się wchodzeniem praw rynku na obszary, których nie powinien zawłaszczać, a są to: edukacja, nauka, kultura, służba zdrowia. Niebezpieczeństwo polega na tym, iż rynek jest amoralny. Nie zna kryteriów dobra i zła, kieruje się wyłącznie zasadą zysku. Wartości rynkowe są wymierne i policzalne, a ich wspólny mianownik stanowi pieniądz. Człowiek w ideologii wolnorynkowej to *homo oeconomicus*, kierujący się w swoim postępowaniu chłodną kalkulacją własnego interesu, przeliczający każdą sytuację na korzyści z niej wypływające<sup>17</sup>. Współczesny człowiek żyje coraz bardziej w świecie rzeczy. Przedmioty wyznaczają przynależność ludzi do określonych grup, kręgów towarzyskich. Posiadane przez człowieka przedmioty stają się znakiem zamożności bądź ubóstwa. Współczesna kultura konsumpcyjna kieruje uwagę człowieka na wytworzenie potrzeby posiadania, a następnie na samo posiadanie. Globalna już dzisiaj kultura konsumpcyjna do najważniejszych zalicza postawę „mieć”. Postawę tę propagują środki masowego przekazu, liberalne założenia ekonomiczne, świetnie zorganizowane firmy. W proces ten wprzęgnięto także język, który staje się ważnym czynnikiem utwierdzania modusu posiadania<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Por. K. Olbrycht, *Perspektywy globalizacji a funkcje wychowania* [w:] *Wartości – Edukacja – Globalizacja...*, s. 77–78.

<sup>16</sup> Por. M. Suska, *Tożsamość a system wartości i postawy współczesnej młodzieży* [w:] *Tożsamość osobowa a tożsamości społeczne...*, s. 113.

<sup>17</sup> Por. E. Potulicka, *Dylematy współistnienia wolnego rynku i demokracji w edukacji* [w:] *Edukacyjne tendencje XXI wieku*, red. A. Karpińska, Białystok 2005, s. 48–53.

<sup>18</sup> Por. K. Ożóg, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku*, Rzeszów 2004, s. 198–199.

Kraży dziś po globie widmo zysku, postawy „ksobizmu” ukierunkowanej na realizację wyłącznie własnych korzyści, postawy roszczeniowej przejawianej we wszystkich sytuacjach i wobec wszystkich. Przestają się liczyć różnice pomiędzy generalnie interpretowanym złem i dobrem. Człowiek sam sobie ustala, według swoich kryteriów, swoje dobro. To zaś rodzi moralny relatywizm<sup>19</sup>. A prawdziwy dobrobyt człowieka, zdaniem A. Jasińskiego, wyrasta z podłoża wychowawczego, które kształtuje takie postawy, jak sumienność, rzetelność, pracowitość, odpowiedzialność<sup>20</sup>.

B. Śliwerski przypomina, że już od wielu lat badacze wskazują na konsekwencję próżni aksjologicznej w wychowaniu młodych pokoleń oraz braku orientacji młodzieży w świecie wartości<sup>21</sup>. W tych okolicznościach przed edukacją staje trudne zadanie przekazywania wartości, które decydują o jakości ludzkiego życia, o relacjach interpersonalnych, o stosunku człowieka do siebie i świata.

Rzeczywistość woła o wychowanie do wartości, rozwijanie wśród dzieci i młodzieży świadomości istnienia nie tylko wartości konsumpcyjnych (które są niezaprzeczalnie ważne dla człowieka), ale także pewnej szczególnej kategorii wartości uniwersalnych, stanowiących przeciwwagę dla wartości materialnych, konsumpcyjnych, rynkowych, a które to decydują o prawdziwie humanistycznym ludzkim współistnieniu.

### 3. Wychowywać do wartości, czyli zwrot ku edukacji humanistycznej

K. Denek wskazując na rangę wartości w życiu ludzkim, określa je mianem busoli, która wyznacza kierunek postępowania. Są one wyznacznikiem zachowań i działań jednostkowych i grupowych. Należą do regulatorów ludzkich dążeń i zachowań. W ich świetle ocenia się postępowanie własne i innych<sup>22</sup>.

Wartościom przypisuje się w procesie edukacji liczne funkcje:

- integrują one motywacje w kierunku aktywności, pozwalają perspektywicznie porządkować nasze działania, nadają naszemu życiu sens;
- stanowią kryterium ocen i orientacji oraz porządkują je wedle takich wskazań, jak korzyść, szczęście, prawda, piękno;
- decydują o uczestnictwie jednostki w różnych formach życia zbiorowego – rodzina, ojczyzna, ludzkość;
- stają się źródłem satysfakcji, dostarczają gratyfikacji<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> Por. J. Homplewicz, *Aksjologia pedagogiczna wobec współczesnych zagrożeń cywilizacyjnych* [w:] *Wartości w pedagogice*, red. W. Furmanek, Rzeszów–Warszawa 2005, s. 110–111.

<sup>20</sup> Por. A. Jasiński, *Wstęp do cywilizacji XXI wieku...*, s. 26.

<sup>21</sup> Por. B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 2001.

<sup>22</sup> Por. K. Denek, *Nauczyciel między ideałem a codziennością*, Poznań 2012, s. 93–103.

<sup>23</sup> Por. K. Denek, *Wartości edukacji szkolnej* [w:] *Wartości w pedagogice*, red. W. Furmanek, Rzeszów–Warszawa 2005, s. 20–21.



Mając na względzie zachodzące procesy globalizacyjne, szczególne znaczenie przypisuje się dziś humanistycznym wartościom uniwersalnym ukształtowanym w wielorakim rozwoju ludzkości, nadając im miano właściwej, aksjologicznej podstawy ludzkiej tożsamości. Do wartości tych należą takie wartości, jak: życie, zdrowie, wolność i godność człowieka, sprawiedliwość, odpowiedzialność, tolerancja, miłość, poczucie wspólnego obowiązku w ramach określonej grupy społecznej, dobro, pracowitość, humanizm, troska o rodzinę, autorytet, świadomość grupowa w ramach grupy etnicznej, kulturowej, religijnej. Wartości te są skoncentrowane wokół transcendentnej triady, a charakteryzują je trwałość, niezmiennosc i ponadczasowość<sup>24</sup>. Stoją one na straży tożsamości człowieka oraz na straży demokracji. W obliczu dokonanych przemian takie wartości, jak: poszanowanie godności człowieka, szacunek dla pracy, prawa i wolności stają się kryterium umożliwiającym bezpieczne współistnienie jednostek w zglobalizowanym świecie. Są one również pewnym gwarantem zachowania własnej tożsamości. Dlatego też należy zadbać o to, aby współczesny człowiek, a w szczególności pokolenie młodych dostrzegało ich sens i znaczenie oraz żeby to one stanowiły podstawę hierarchii wartości wyznaczającej ich dążenia i życiowe decyzje.

Szczególnego znaczenia nabiera w tej sytuacji kształcenie humanistyczne. Ma ono na celu przekazać wychowankowi treści, którymi żyła i żyje cywilizacja (wiadomości z filozofii, historii, literatury, sztuki), a także przybliżyć swistość kultury, języka i literatury polskiej na tle burzliwych dziejów narodu. Chodzi tu o przekazanie wychowankowi formacji humanistycznej jako godnej naśladowania, aby mógł on odnaleźć się we współczesności, określić siebie jako osobę, a także aby poznał w pełni swoją tożsamość jako człowieka żyjącego w określonej wspólnotcie lokalnej, narodowej oraz europejskiej. Formacja humanistyczna związana jest z ukształtowaniem pewnego typu myślenia o człowieku, wartościach i kulturze. Kształcenie humanistyczne sprzyja rozwijaniu się wszystkich wymiarów człowieka – duchowego, intelektualnego, moralnego, wspólnotowego, narodowego oraz europejskiego<sup>25</sup>. Do jego realizacji potrzebni są nam przewodnicy, ludzie wielkiej kultury humanistycznej i moralnej, którzy nie ulegali uproszczonym wizjom świata, różnej maści pseudoideologiom – neoliberalizmowi, konsumeryzmowi i ahumanizmowi<sup>26</sup>. Powrót do ich myśli wychowawczej o charakterze humanistycznym, społeczno-moralnym i aksjologicznym wydaje się więc potrzebą obecnego czasu, a dziedzina aksjo-

<sup>24</sup> Por. B. Sztumska, *Nauczyciel wobec wartości ogólnoludzkich* [w:] *Wartości humanistyczne a problemy współczesnego świata*, red. S. Folaron, Częstochowa 1993, s. 125–126.

<sup>25</sup> Por. K. Ożóg, *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego (zarys problematyki)* [w:] *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego*, red. K. Ożóg, Rzeszów 2009, s. 9–10.

<sup>26</sup> Por. J. Szmyd, *Odczytywanie współczesności. Perspektywa antropologiczna, etyczna i edukacyjna...*, s. 87.

logii wychowania jawi się jako wciąż aktualna i inspirująca (F. Znaniecki, B. Nawroczyński, B. Suchodolski)<sup>27</sup>. W przeciwnym razie pozostanie „etos” posiadania za wszelką cenę, konkurencja, instrumentalizm, uprzedmiotowiona współpraca ludzi na gruncie zdehumanizowanych relacji ekonomicznych. Potrzebni są nam wielcy humaniści – wzory osobowe dla naśladownictwa i identyfikacji, ale równie bardzo potrzebujemy świadomych rangi wartości nauczycieli-wychowawców dzieci i młodzieży, zaangażowanych w proces kształtowania aksjologii reprezentantów młodych pokoleń, podsuwających im godne naśladownictwa humanistyczne wzory i wzorce.

Współczesna szkoła i inne placówki edukacyjne nie mogą ani powstrzymać, ani obronić się przed zjawiskami wynikającymi z globalizacji, ale mają one prawo, a nawet obowiązek przygotowania młodych pokoleń, poprzez kształtowanie ich aksjologii, do właściwego rozumienia zachodzących przeobrażeń i pożądanego wykorzystania tych wszystkich osiągnięć współczesności, które służą dobru człowieka.

#### 4. Poziomy rozwoju aksjologicznego ucznia

W procesie wychowania batalia toczy się o to, by wychowanek respektował wartości uniwersalne<sup>28</sup>. W szeroko rozumianym procesie edukacji występują cztery grupy metod prowadzących do respektowania wartości. Dwie pierwsze grupy określa się mianem metod kształcenia (zaliczając do nich metody służące rozpoznawaniu wartości oraz metody służące rozumieniu wartości), zaś dwie następne grupy nazywa metodami wychowania (zaliczając do nich metody służące akceptowaniu wartości oraz metody służące respektowaniu wartości). Droga do respektowania wartości wiedzie poprzez niższe poziomy ich przyjmowania, począwszy od rozpoznawania wartości, poprzez ich rozumienie i akceptowanie.

Wprowadzenie akceptowanie i respektowanie wartości jest możliwe bez wcześniejszego ich rozpoznania i zrozumienia, jednakże owo rozpoznanie i zrozumienie ułatwia, racjonalizuje zaakceptowanie i respektowanie wartości. Wyróżnia się dwa sposoby rozpoznawania wartości: rozpoznawanie zewnętrzne (zmysłowe) oraz wewnętrzne (umysłowe). Rozpoznanie wartości przede wszystkim jest ich identyfikowaniem w wymiarze ludzkiego czynu. Łatwiej

---

<sup>27</sup> Por. szerzej o tym m.in.: J. Gajda (red.), *Pedagogika kultury (historyczne osiągnięcia, współczesne kontrowersje wokół edukacji kulturalnej, perspektywy rozwoju)*, Lublin 1998; J. Kida (red.), *Edukacja humanistyczna, aksjologiczna i estetyczna w świetle programów i potrzeb*, Rzeszów 2003; T. Frąckowiak (red.), *Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie*, Warszawa 2001.

<sup>28</sup> Por. W. Pasterniak, *O dydaktycznej teorii wartości*, Goleniów 1991, s. 23.

jest bowiem rozpoznać dobry czyn niż samo dobro, gdyż jest ono wartością transcendentalną, wieczną i wymaga uruchomienia w człowieku zdolności widzenia tego, co nieprzemijające. Rozpoznawać wartości to umieć odróżnić jedno od drugich. Rozpoznawanie wartości może być uznane za pierwsze stadium ich rozumienia. W tym znaczeniu jest ich przedrozumieniem<sup>29</sup>. Zrozumienie wartości oznacza uchwycenie jej sensu i znaczenia. Dochodzi się do tego poprzez liczne przykłady, odniesienia przedmiotowe<sup>30</sup>.

Jeżeli jakaś wartość ma być przyjęta, to wszystko winno zacząć się od zrozumienia treści i znaczenia określonej wartości. Do zrozumienia wartości konieczne jest zrozumienie i przyjęcie zarówno jej intelektualnej, jak i emocjonalnej natury. Dlatego niekiedy nieodzowne staje się wyczekanie z wartością na odpowiednią sytuację, na gotowość wychowanka do przyjęcia nowej treści, wychowanek musi dojrzeć do zrozumienia wartości<sup>31</sup>. Ze zrozumieniem winna iść w parze akceptacja wartości<sup>32</sup>.

Akceptowanie wartości, a ściślej mówiąc akceptowanie norm i dyrektyw wskazujących na wartość, stanowi następstwo wcześniejszego ich rozpoznania i rozumienia<sup>33</sup>. Jednakże akceptowanie wartości nie zawsze prowadzi do ich respektowania. Respektowanie wartości wyraża się w tego rodzaju działalności człowieka, w której stara się on dostosować ową działalność do pewnego sądu normatywnego lub dyrektywnego wskazującego na ową wartość<sup>34</sup>. Na działanie to składają się następujące elementy:

1. Uzyskanie pewnej wiedzy na temat:
  - a) wartości – celu działania (normy wskazującej na wartość),
  - b) sposobu działania (dyrektywy wskazującej na wartość),
  - c) warunków i możliwości działania,
  - d) prawdopodobieństwa osiągnięcia celu – wartości.
2. Zajęcie stanowiska sprzyjającego działaniu.
3. Realizacja działania.
4. Związana z tą realizacją samokontrola lub kontrola działania<sup>35</sup>.

Wykres 1 obrazuje proces przyjmowania wartości, poczynając od najniższego poziomu – I do najwyższego – IV<sup>36</sup>.

<sup>29</sup> Por. W. Pasterniak, *Przestrzeń edukacyjna*, Zielona Góra 1995, s. 28–29.

<sup>30</sup> Por. W. Pasterniak, *O dydaktycznej teorii wartości...*, s. 25.

<sup>31</sup> Por. J. Homplewicz, *Etyka pedagogiczna*, Rzeszów 1996, s. 159–160.

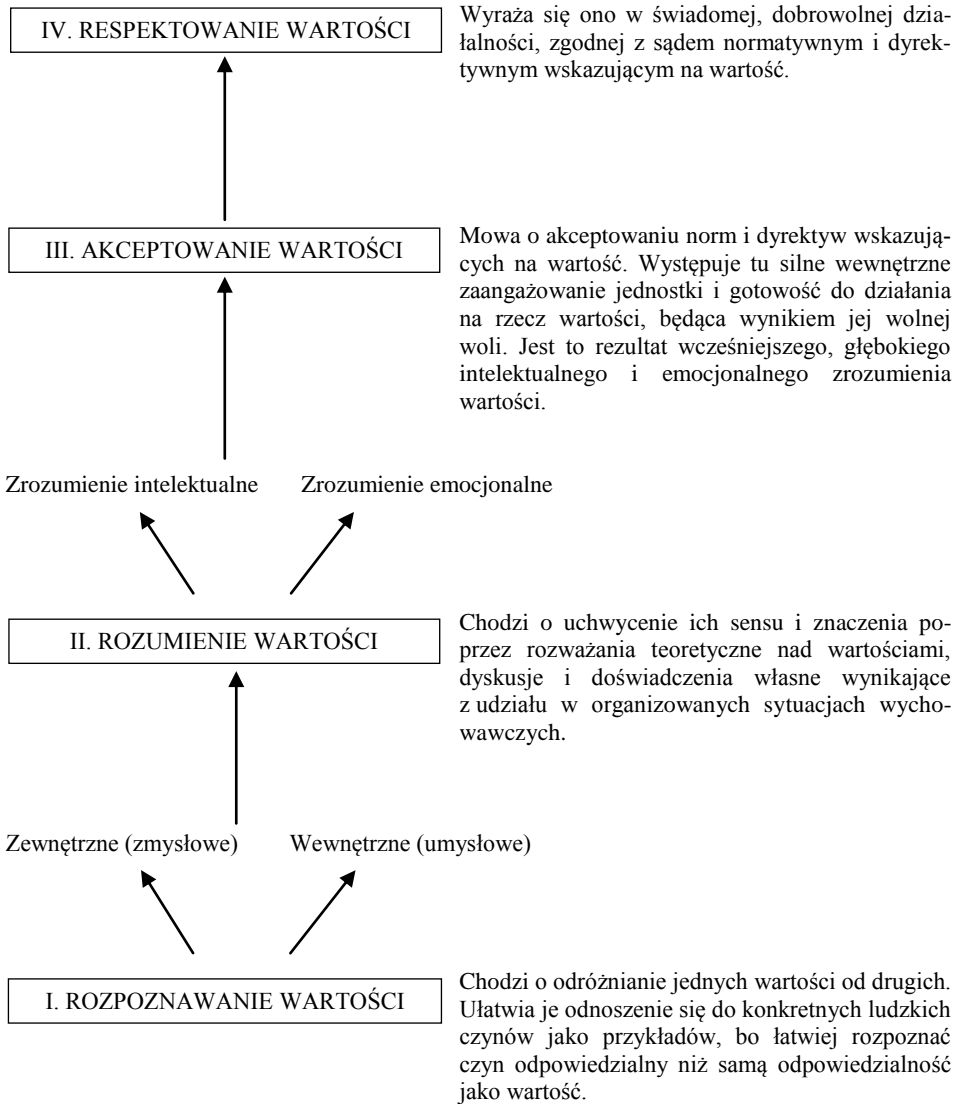
<sup>32</sup> Por. tamże, s. 160.

<sup>33</sup> Por. W. Pasterniak, *O dydaktycznej teorii wartości...*, s. 27.

<sup>34</sup> Por. W. Pasterniak, *Przestrzeń edukacyjna...*, s. 42.

<sup>35</sup> Por. W. Pasterniak, *O dydaktycznej teorii wartości...*, s. 28–29.

<sup>36</sup> Szerzej o tym: K. Szmyd, Z. Frączek, *Odkrywanie nowych kompetencji nauczycieli – nauczyciel jako promotor wartości* [w:] *Pedagogika szkoły wyższej: Metodologia. Teoria. Technologia*, t. II, red. W. Andruszchenko, Kijów 2011, s. 307–317.



**Wykres 1. Poziomy przyjmowania wartości**

Źródło: opracowanie własne.

Jak zatem widać, do respektowania wartości dochodzi się stopniowo poprzez pewne stadia poznania obejmujące rozpoznanie, zrozumienie, zaakceptowanie wartości. Niekiedy jednak respektowanie wartości nie ma tak złożonego przebiegu. Może być ono podejmowane na przykład ze względu na czyny innych ludzi, jako ich naśladownictwo mniej lub bardziej uświadamiane, jako uznanie

pewnej mody, konwenansu. M. Scheler z pozornym respektowaniem wartości wiąże jeszcze inne niebezpieczeństwo. Chodzi bowiem o to, iż wartości mogą być traktowane przedmiotowo jako środek, narzędzie do realizacji dążenia człowieka do doskonałości. Według M. Schelera „moralnie zdrowa sytuacja ma miejsce wówczas, gdy człowiek najpierw jest dobry, to znaczy chce wartości ze względu na nie same, a potem realizuje je, urzeczywistniając tym samym dobro moralne, które z niego jak gdyby wypływa. Nie można stawiać sobie za cel własnej doskonałości, gdyż ona pojawi się sama, gdy człowiek będzie urzeczywistniać napotymane wartości pozytywne, nie myśląc nawet o tym, czy jest z tego powodu dobry”<sup>37</sup>.

Z punktu widzenia perspektywy praktycznej istotne są również pewne uwarunkowania służące respektowaniu wartości. Szczególnie ważne są te czynniki, które są związane z nauczycielem-wychowawcą jako osobą przekazującą wartości. Dużą rolę przypisuje się jedności postawy i słowa wychowawcy. Nie może mieć miejsca skuteczny proces kształtowania aksjologii dzieci i młodzieży wtedy, gdy nauczyciel co innego będzie głosił w swoich werbalnych oddziaływaniach, a czego innego będą dowodzić jego zachowania. Ta sprzeczność przyniesie konsekwencje w postaci pustostwa i moralizatorstwa, które odstaje od realiów ludzkiego życia. Wychowawca nie może zapominać o tym, że jest modelem, kimś, kogo młody człowiek stale obserwuje i z kim może się identyfikować. Nieocenione znaczenie ma także świadomość nauczyciela w zakresie konieczności podsuwania wychowankom wzorów i wzorców, autorytetów, postaci osób, których wierność zasadom moralnym (w życiu i działaniu) jest godna naśladownictwa. Do tego potrzebna jest jednak znajomość narodowej historii, literatury, sztuki, sportu i nauki oraz ich reprezentantów, którzy poświęcili dla rozwijania tych istotnych obszarów życia społecznego swoje życie.

W obliczu obserwowanego wznoszącego zainteresowania, jakie przejawiają dzieci i młodzież, a odnoszącego się do wzorów życia i relacji międzyludzkich, które przyniosła ze sobą globalizacja, współczesny wychowawca oferujący alternatywne uniwersalne wartości powinien posiadać także pewne cechy, które przyczynią się do wzrostu skuteczności jego wpływu. Należą do nich: wytrwałość, umiejętność prowadzenia polemiki oraz wsłuchiwanie się w argumenty partnera dialogu. Młodzi ludzie często wskazują na to, że dorośli ich nie słuchają, nie rozumieją, nie mają dla nich czasu, nie interesują się nimi, bagatelizują, a nawet wyśmiewają ich problemy. Opinia ta dotyczy nauczycieli-wychowawców i rodziców. Nie powinien więc dziwić fakt, że poszukują oni dowartościowania siebie oraz akceptacji w innej rzeczywistości, czasem sztucznie wykreowanej przez media i lansującej atrakcyjne, niewymagające

---

<sup>37</sup> M. Barlak, K. Jasińska, S. Ruciński, *Maxa Schelera wiedza o wartościach a wychowanie* [w:] *Poza kryzysem tożsamości. W kierunku pedagogiki personalistycznej*, red. F. Adamski, Kraków 1993, s. 184.

wysiłku wzory funkcjonowania, osiągnięcia sukcesu. Młodzież potrzebuje uwagi, zrozumienia, życzliwości i autorytetów. Ponieważ globalizacji i tego co ze sobą przynosi nie można zatrzymać, trzeba nauczyć młode pokolenie krytycznego oceniania jej propozycji i racjonalnego korzystania z oferty, którą ona ze sobą przyniosła, nie zapominając o tym, że warto sięgać po dobre wzory i uczyć się na cudzych błędach.

Obserwując praktykę wychowawczą oraz analizując wartościowe teksty naukowe, można samemu starać się włączyć w dyskurs nad jakością edukacji, popełnianymi błędami, słabościami. Takie rozpoznawanie stanowi zawsze czytelny krok w kierunku inicjowania zmian. Tekst ten nie wyczerpuje w żaden sposób problematyki globalizacji, ani też kwestii kształtowania aksjologii dzieci i młodzieży w kontekście postępujących przeobrażeń społecznych. Jest on jedynie głosem w toczącej się w literaturze dyskusji i próbą syntezy pewnych problemów.

## Bibliografia

- Barlak M., Jasińska K., Ruciński S., *Maxa Schelera wiedza o wartościach a wychowanie* [w:] *Poza kryzysem tożsamości. W kierunku pedagogiki personalistycznej*, red. F. Adamski, Kraków 1993.
- Chodubski A., *Edukacja a wartości cywilizacji współczesnej* [w:] *Wartości – Edukacja – Globalizacja*, red. W. Kojs, Cieszyn 2002.
- Denek K., *Nauczyciel między ideałem a codziennością*, Poznań 2012.
- Denek K., *Wartości edukacji szkolnej* [w:] *Wartości w pedagogice*, red. W. Furmanek, Rzeszów–Warszawa 2005.
- Frąckowiak T. (red.), *Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie*, Warszawa 2001.
- Fromm E., *Mieć czy być?*, Poznań 2003.
- Gajda J. (red.), *Pedagogika kultury: historyczne osiągnięcia, współczesne kontrowersje wokół edukacji kulturalnej, perspektywy rozwoju*, Lublin 1998.
- Grzybowski P., *Tożsamość globalna – kłopoty z poszukiwaniem siebie* [w:] *Tożsamość osobowa a tożsamości społeczne*, red. T. Bajkowski, K. Sawicki, Białystok 2001.
- Homplewicz J., *Aksjologia pedagogiczna wobec współczesnych zagrożeń cywilizacyjnych* [w:] *Wartości w pedagogice*, red. W. Furmanek, Rzeszów–Warszawa 2005.
- Homplewicz J., *Etyka pedagogiczna*, Rzeszów 1996.
- Jasiński A., *Wstęp do cywilizacji XXI wieku*, Mikołów 2009.
- Kida J. (red.), *Edukacja humanistyczna, aksjologiczna i estetyczna w świetle programów i potrzeb*, Rzeszów 2003.
- Melosik Z., Szukdlarek T., *Kultura, tożsamość i edukacja. Migotanie znaczeń*, Kraków 1998.
- Olbrycht K., *Perspektywy globalizacji a funkcje wychowania* [w:] *Wartości – Edukacja – Globalizacja*, red. W. Kojs, Cieszyn 2002.
- Ożóg K., *Polszczyzna przelomu XX i XXI wieku*, Rzeszów 2004.
- Ożóg K., *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego (zarys problematyki)* [w:] *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego*, red. K. Ożóg, Rzeszów 2009.
- Pasterniak W., *O dydaktycznej teorii wartości*, Goleniów 1991.
- Pasterniak W., *Przestrzeń edukacyjna*, Zielona Góra 1995.

- Potulicka E., *Dylematy współistnienia wolnego rynku i demokracji w edukacji* [w:] *Edukacyjne tendencje XXI wieku*, red. A. Karpińska, Białystok 2005.
- Skoczyńska-Prokopowicz B., *Efektywność edukacji w zakresie nauki języków obcych* [w:] *Mysł i praktyka edukacyjna w obliczu zmian cywilizacyjnych*, red. Z. Frączek, K. Szmyd, H. Sommer, A. Olak, Rzeszów 2012.
- Suska M., *Tożsamość a system wartości i postawy współczesnej młodzieży* [w:] *Tożsamość osobowa a tożsamości społeczne*, red. T. Bajkowski, K. Sawicki, Białystok 2001.
- Szmyd J., *Odczytywanie współczesności. Perspektywa antropologiczna, etyczna i edukacyjna*, Kraków 2011.
- Szmyd K., Frączek Z., *Odkrywanie nowych kompetencji nauczycieli – nauczyciel jako promotor wartości* [w:] *Pedagogika szkoły wyższej: Metodologia. Teoria. Technologia*, t. II, red. W. Andruszczenko, Kijów 2011.
- Sztompka P., *The Sociology of Social Change*, Oxford, Cambridge: Blackwell 1994.
- Sztumska B., *Nauczyciel wobec wartości ogólnoludzkich* [w:] *Wartości humanistyczne a problemy współczesnego świata*, red. S. Folaron, Częstochowa 1993.
- Sztumski W., *My zagubieni w świecie. Przyczynek do filozofii środowiska życia jako podstawy enwiromentologii*, Katowice 2006.
- Śliwerski B., *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 2001.